

# LOUIS ARMSTRONG

## LIVE RECORDING

POLSKIE NAGRANIA  
SX 1158

3-87  
95 V1

### Side A

**1. WHEN IT'S SLEEPY TIME DOWN SOUTH**

(L. Rene, O. Rene – C. Muse)

**2. BACK HOME AGAIN INDIANA**

(S. G. Hanley, McDonald)

**3. HELLO DOLLY**

(J. Herman)

**4. ST. JAMES INFIRMARY**

(J. Primrose)

**5. ON BLUEBERRY HILL**

(Lewis, L. Stock, V. Rose)

**6. MACK THE KNIFE (From "The 3 pennies opera")**

(K. Weill, B. Brecht)

### Side B

**7. CABARET**

(J. Kander)

**8. THAT'S MY DESIRE**

(Kress, Loveday)

**9. OLE MISS**

(tradit.)

**10. A KISS TO BUILD A DREAM ON**

(Kalmar, Ruby, Hammerstein II)

Avenue Recordings LTD

Publishers: Lawrence Wright (1), Feldman (2,8), Chappel (3,7)

M.G.M. (4), Victoria (5), Arcadia (6), Robins (10)

Live Recording At The "Stork Club" N.Y. 1962

W ciągu swej ponad półwiecznej kariery muzyka jazzowego Louis Armstrong zaledwie trzykrotnie stał na czele małych zespołów jazzowych:

- 12 listopada 1925 roku prowadzony przez niego kwintet „Hot 5” nagrywa swe pierwsze płyty,
- w maju 1927 roku dokonuje nagrań z septetem „Hot 7”,
- 13 sierpnia 1947 roku odbywa się premierowy występ grupy „All Stars”, którą w rozmaitych składach prowadził aż do śmierci w roku 1971.

Zarówno „Hot 5” jak „Hot 7” były zespołami studyjnymi, utworzonymi specjalnie do nagrań płytowych, nie występującymi przed szerszą publicznością. Natomiast grupa „All Stars” była przede wszystkim zespołem koncertującym, przy tym bardzo widowiskowym, który nie mógł się obyć bez owego „dodatkowego instrumentu”, jaki dla każdego zespołu jazzowego stanowi publiczność żywo reagująca i spontaniczna.

Mimo wielu braków w strukturze rytmicznej, grze zespołowej i poszczególnych partiach solowych, w czym w głównej mierze zawiniли partnerzy Armstronga, aczkolwiek wówczas uważani za jednych z lepszych muzyków jazzowych, seria nagrań „Hot 5” miała wielkie znaczenie dla całej historii jazzu: charakteryzuje ją rozbitcie nowoorleańskiej koncepcji gry zespołowej, zrównanie w prawach poszczególnych instrumentów, przejście od jazzu kolektywnego do formuły eksponującej osobowość solisty. Dzięki późniejszym nagraniom z „Hot 7” Armstrong zyskał sobie powodzenie nie tylko u publiczności murzyńskiej, do której przede wszystkim te płyty były zaadresowane, ale wśród innych muzyków jazzowych, bez względu na kolor skóry. Ale sławę międzynarodową przyniosły mu dopiero występy i nagrania grupy „All Stars”, i to mimo częstych zmian personalnych w zespole, co w wielu wypadkach niekorzystnie odbijało się na poziomie gry.

W latach 50 i 60 Armstrong nagrał niewiele płyt, więcej koncertował. Jako „dobrowolny ambasador” grał przed publicznością ponad trzydziestu krajów niemal wszystkich kontynentów, regularnie występował w klubach Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Płyta, którą państwu oddajemy, została właśnie nagrana „na żywo” podczas występu „All Stars” Armstronga w nowojorskim „Stork Clubie”, w roku 1962. Prócz kilku utworów z „żelaznego” repertuaru Armstronga, jak „When The Sleepy Time Down South”, „Indiana”, „St. James Infirmary” czy „A Kiss To Build A Dream On”, znajdują tu państwo dwie piosenki ze słynnych musicali: „Hello Dolly” i „Cabaret”. Ustalenie składu personalnego tej grupy „All Stars” okazało się trudniejsze niż można przypuścić, dlatego przy nazwiskach podaliśmy, że grają „prawdopodobnie”. Łatwiej można bowiem powiedzieć, kto wówczas z Armstrongiem nie grał, niż z całą pewnością stwierdzić – kto grał. Jedno nie ulega wątpliwości, że to gra i śpiewa LOUIS ARMSTRONG, oraz prawdopodobnie Joe Darenbourg – klarnet, Trummy Young – puzon, Billy Kyle – fortepian, Billy Cronk – kontrabas, Danny Barcelona – perkusja.

Andrzej Zarębski

JIHOČESKÁ VĚDECKÁ KNIHOVNA  
ČESKÉ BUDĚJOVICE



HCP 2.421